

Seniorzy powędrowali na... koniec świata

Napisano dnia: 2018-09-27 19:39:02



ZŁOTY STOK. W miasteczku jest spora grupa osób uprawiających nordic walking. Wśród niej słuchacze Uniwersytetu III Wieku i burmistrz Grażyna Orczyk. Kije ułatwiające marsz kochają do tego stopnia, że w ich towarzystwie są skłonni dotrzeć nawet na koniec świata.

Kilka dni temu piechurzy ze Złotego Stoku właśnie tak uczynili. Powędrowali bowiem do osady Koniec Świata położonej po czeskiej stronie Gór Złotych, obok Bilej Vody.



Nazwa wzięła się stąd, że w latach czeskiego socjalizmu ówczesne władze w tym miejscu internowały siostry zakonne, które nie chciały zrezygnować ze służby Bogu. W sumie przez obóz przewinęło się kilkaset zakonnic, dla których było to ostatnie miejsce na świecie.

Wędrowcy ze Złotego Stoku co rusz przemierzają kolejne szlaki pogranicza polsko-czeskiego i poznają jego historię.

(bwb)

Foto UMiG Złoty Stok